

Są miejsca, w których można podzielić się nadmiarem żywności

written by Artur Wejnerowski | 27 grudnia 2023



Co roku na święta Bożego Narodzenia gromadzimy ogromne zapasy żywności. Później okazuje się, że lodówki są przepelnione, a my sami nie jesteśmy w stanie tego przejeść. Remedium na niemarnowanie jedzenia są jadłodzielnie, funkcjonujące na terenie całego kraju. To najczęściej szafy z lodówkami, w których można podzielić się z jedzeniem. W Darłowie od kilku lat istnieje jedna, przyklasztorna, którą opiekują się ojcowie franciszkanie.

Święta powoli dobiegają końca, ale w wielu domach lodówki nadal pękają w szwach. Każdego roku popełniamy ten sam błąd i gotujemy za dużo. Receptą na niemarnowanie żywności są właśnie lodówki społeczne, które funkcjonują na terenie całego kraju.

O inicjatywie franciszkanów z Darłowa pisaliśmy już wiele razy, ale warto o niej przypominać, zwłaszcza w okresie świątecznym. Społeczna lodówka znajduje się na terenie parafii Ojców Franciszkanów w Darłowie (na ulicy Wenedów) i jej idea jest bardzo prosta – jedni przynoszą jedzenie, a inni je odbierają. To miejsce, gdzie możemy zostawić produkty spożywcze, których mamy po prostu za dużo, a wiemy, że są świeże.

Nadmiarowym jedzeniem warto dzielić się jednak nie tylko od święta, ale również w

pozostałe dni w roku. Szacuje się bowiem, że Polacy w ciągu roku marnują niemal pięć milionów ton żywności.

Produkty można zostawiać i zabierać 7 dni w tygodniu, 24 godziny na dobę. Lodówka przy klasztorze została zamontowana dzięki wsparciu platformy Weźpomóż.pl





